

Zastępca prezydenta Skierniewic nie zamierza wprowadzać się do ratusza

data aktualizacji: 2024.04.25 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



Prezydent Krzysztof Jażdżyk obsadził (24.04) zwolniony przez Jarosława Chęcielewskiego urząd. Zastępcą prezydenta została ekonomistka, naczelnik wydziału edukacji miejskiego ratusza, Iwona Górniak (na zdj.).

Iwona Górniak z rozbawieniem przyznaje: – Oczywiście, wiedziałam, że moja kandydatura jest brana pod uwagę przez prezydenta, ale muszę przyznać, że jeszcze w poniedziałek uczestniczyłam w typowaniu kandydatów na ten urząd.

Prezydent Krzysztof Jażdżyk w rozmowie z „Głosem” podkreśla: – Wymagania, ale i oczekiwania wobec kandydata na zastępcę prezydenta są bardzo duże. Byłem przekonany, że w gronie moich najbliższych współpracowników w ratuszu muszą znaleźć się osoby doskonale przygotowane merytorycznie, mające duże doświadczenie w kierowanie zespołem, znające specyfikę branż, nad którymi sprawować będą nadzór. Mówię również o osobach, które będą moimi partnerami w kreowaniu polityki w mieście. Pani naczelnik Górniak, dziś zastępca prezydenta podjęła trudne wyzwanie, razem zadbamy o rozwój Skierniewic.

Zastępca prezydenta miasta Iwona Górniak z wykształcenia jest ekonomistką, od 2005 roku pracuje w wydziale edukacji miejskiego ratusza. Zanim podjęła obowiązki naczelnik, zajmowała się finansami placówek oświatowych w mieście (ponad połowa budżetu miasta).

- W najsmielszych projekcjach nie przewidywałem takiego scenariusza w mojej karierze zawodowej - mówi.

Merytoryczna, nieuginająca się pod naciskiem środowiska oświatowego, konsekwentna - to najczęściej powtarzane opinie o naczelnik.

W środę (24.04) podjęła obowiązki. Porannej kawy nie było, bo pani prezydent dzień zaczyna zdrowo - od wody. Iwona Górniak w rozmowie z „Głosem” przyznała, że zaproponowała przełożonemu, by gabinet zastępcy prezydenta odpowiedzialnego w mieście za oświatę i sprawy społeczne znajdował się tam, gdzie wydziały, które mu podlegają, tj. w budynku przy ul. Senatorskiej, nie ratuszu, przy ul. Rynek.

Przeglądam regulaminy pracy poszczególnych wydziałów, obowiązki spoczywające na urzędnikach. W najbliższych dniach spotkam się z naczelnikami - mówi zastępca prezydenta.

Iwona Górniak na pytania o zmiany struktury organizacyjnej zastrzega, że, o ile ta będzie miała miejsce, wyniknie z rozmów ze współpracownikami, ich spostrzeżeń, wniosków.

Górniak podlegać będzie MOPR, jednostki oświatowe w mieście, ośrodki sportu, kultura, wydział rozwoju gospodarczego.

Najważniejszym, pierwszym dużym wyzwaniem na urzędzie będą lipcowe podwyżki pensji nauczycieli w mieście (ponad 900 etatów).

- W styczniu zmierzyliśmy się z pierwszą podwyżką, faktycznie, ten rok będzie wyjątkowy - potwierdza pełniąca dotychczas obowiązki naczelnik wydziału edukacji.

Iwona Górniak pytana o wyzwania związane z obowiązkami na jednym z trzech najważniejszych urzędów w mieście odpowiada: - Proszę dać mi czas na przygotowanie pełnej analizy. Jeden dzień to za mało, by uzbroić się w wiedzę, pozwalającą przedstawiać plan działania.

Jarosław Chęcielewski, który przez ostatnie dwie kadencje był jednym z najbliższych współpracowników prezydenta i sprawował obowiązki zastępcy, podkreśla: - O swojej decyzji poinformowałem, zanim dostałem propozycję, ale faktem jest, że prezydent Jażdżyk był gotów mi tę funkcję ponownie powierzyć. Najważniejszym powodem jest moje przywiązanie do roli radnego i chęć powrotu do tej pracy. Prowadziłem bardzo intensywną kampanię wyborczą, uznałem, że to dobry moment, by coś zmienić w życiu zawodowym i samorządowym (wywiad w aktualnym wydaniu „Głosu”).

Prezydent Jażdżyk zaprzecza natomiast, jakoby z początkiem kadencji miał obsadzić na nowo etat zastępcy nadzorującego inwestycje w mieście. - Bardzo wysoko oceniam pracę Eugeniusza Góraj, cenię sobie fachowość jednego z moich najbliższych współpracowników - mówi samorządowiec.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/43512-zastepca-prezydenta-skierniewic-nie-zamierza-wprowadzac-sie-do-ratusza>